

**Anita Świącicka**

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu  
Warszawa

## **Znaczenie wczesnej nauki czytania w rehabilitacji dzieci źle słyszących**

The Significance of Early Teaching to Read  
of Hearing Impaired Children

**Słowa kluczowe:** nauka czytania, rehabilitacja, wady słuchu.

**Key words:** teaching to read, rehabilitation, hearing impairments.

### **Streszczenie**

Celem pracy jest zwrócenie uwagi na znaczenie wczesnej nauki czytania w rehabilitacji dziecka z wadą słuchu. Zaprezentowano w niej definicje czytania charakterystyczne dla podejścia lingwistycznego i psychologicznego oraz ich wpływ na formułowanie definicji dojrzałości dziecka do podjęcia nauki czytania. W dalszej części pracy autorka przedstawia dwie metody stosowane w nauce czytania: analityczną i syntetyczną. Uzupełnieniem pracy jest scenariusz filmu video przedstawiającego rozmowy z rodzicami i terapeutami oraz zajęcia z małymi dziećmi z wadą słuchu, w czasie których prowadzona jest nauka czytania.

### **Summary**

The aim of the work is to draw attention to the significance of early teaching to read in rehabilitation of hearing impaired child. The definitions of reading in linguistic and psychological approach and their influence on formulating of a definition of the child's readiness/maturity to start learning to read. The author also presents two methods used in teaching to read: analytic and synthetic. Video film illustrates the work. Talks with teachers and therapists, training with small hearing impaired children taught to read are presented.

Czytanie i pisanie należą do podstawowych środków komunikacji społecznej. Ułatwiają one proces porozumiewania się ludzi z sobą w życiu codziennym, a także przekaz doświadczeń między pokoleniami dawnymi, obecnymi i przyszłymi.

Pojęcia czytania i pisania są rozumiane bardzo różnie w literaturze przez naukowców zajmujących się tymi problemami. Ogólnie jednak można podzielić definicje tych pojęć na dwie grupy. Do pierwszej zaliczymy określenia charakterystyczne dla podejścia *lingwistycznego*. Jako przykład podaje za Anną Brzezińską [1987] definicję sformułowaną przez Elkonina: „Czytanie to tworzenie dźwiękowej formy słowa na podstawie jego obrazu graficznego”. Dźwiękowa forma słowa oznacza dla tego autora „organizację dźwięków w określonym następstwie czasowym”. Istotą czytania w tym ujęciu jest transponowanie słów napisanych na słowa mówione w oderwaniu od rozumienia tekstu. Inna autorka, Helena Meterowa [1978], uważa, że „czytanie wymaga umiejętności rozpoznawania i różnicowania drobnych elementów pod względem kształtu i kierunku, eliminowania cech nieistotnych oraz przestrzegania poziomego kierunku czytania od lewej do prawej strony. [...] Funkcjonalny układ czynności czytania uzależniony jest od graficznej, fonetycznej, artykulacyjnej oraz semantycznej strony systemu języka; w nauce czytania analiza i synteza jest procesem na tyle skomplikowanym, że dotyczy równocześnie strony graficznej i dźwiękowej wyrazu, przy czym obraz graficzny jest tylko materialną osnową dla analizy i syntezy słuchowej”.

Od strony psychologicznej proces czytania obejmuje wszystko to, co dzieje się od momentu, gdy zaczniemy reagować na bodźce wizualne, aż do odpowiedzi czytającego na te bodźce w postaci myśli, reakcji uczuciowych, mówionych lub napisanych słów czy też wszelkiego rodzaju działalności. Wyższe czynności psychiczne, do jakich zaliczamy czytanie i pisanie, sterowane są przy udziale różnych, niekiedy bardzo od siebie odległych okolic kory mózgowej, które tworzą złożony, dynamiczny układ funkcjonalny tychże czynności. Kora mózgowa ma budowę hierarchiczną, przystosowaną do realizacji różnych funkcji w obrębie poszczególnych analizatorów. Podstawą elementarnych funkcji sensomotorycznych, związanych z odbiorem m.in. bodźców wzrokowych, są pola projekcyjne (pierwszorzędowe), usytuowane w korowych jądrach analizatorów. W najbliższym ich sąsiedztwie znajdują się tzw. pola drugorzędowe, w których dokonywana jest analiza i synteza bodźców odbieranych przez poszczególne analizatory. Przeważającą jednak część kory stanowią struktury trzeciorzędowe, które integrują pobudzenia idące od różnych analizatorów. Struktury te mają wiele połączeń z różnymi okolicami kory, w szczególności z płatami czołowymi, regulującymi złożone czynności. Dzięki nim dochodzi do integracji semantycznego i percepcyjnego poziomu czytania.

Przykładem podejścia psychologicznego może być definicja Russela, który za istotę czytania uważa „identyfikację symbolu graficznego oraz zrozumienie znaczenia symbolu już zidentyfikowanego”. Podobnego zdania jest Mathis, według którego czytanie „polega na uczeniu się rozpoznawania i identyfikowania symboli oraz uczeniu się znaczeń tychże symboli” [za: Brzezińska (red.) 1987].

Czynność czytania rozpoczyna się od wzrokowego spostrzegania znaków graficznych pisma. W tym czasie gałka oczna wykonuje trzy rodzaje ruchów: postępujący, zwrotny i wsteczny. Ruchy te mają charakter skokowy, podzielony pauzami spoczynkowymi (fiksacjami). Pauzy te stanowią moment, gdy oczy są nieruchome i kiedy dokonuje się właściwe spostrzeganie pisma.

Większość dzieci prawidłowo słyszących opanowuje umiejętność czytania w pierwszym roku nauki szkolnej, ale nierzadko zdarza się, że dziecko potrafi swobodnie czytać, jeszcze zanim trafi do szkoły. Jakie cechy powinno mieć dziecko, aby można o nim powiedzieć, że prezentuje odpowiedni poziom gotowości do nauki czytania? Taylor uważa, że dziecko powinno uświadamiać sobie, co to jest czytanie, czyli uświadamiać sobie różnicę między obrazkami a tekstem. Dziecko musi wiedzieć, jak czyta się w jego języku, od strony lewej ku prawej, z góry na dół itd. Powinno także zdawać sobie sprawę z tego, do czego może mu być potrzebna umiejętność czytania. Dziecko rozpoczynające naukę czytania powinno posługiwać się bogatym słownictwem, adekwatnym do jego wieku, i umieć rozmawiać na bliskie mu tematy. Konieczna jest również umiejętność różnicowania kształtów, kolorów, dźwięków, wyszukiwania różnic i podobieństw na obrazku.

Anna Brzezińska [1987] pisze o gotowości do podjęcia nauki czytania, że jest to stan rozwoju dziecka, będący rezultatem dojrzenia oraz dotychczasowego treningu wychowawczego, które czynią je wrażliwym na znaki, ich istotę i znaczenie w procesie komunikowania się ludzi.

Podsumowując — dziecko rozpoczynające naukę czytania powinno mieć gotowość:

- 1) psychomotoryczną (prawidłowy poziom percepcji wzrokowej i słuchowej, koordynacji wzrokowo-słuchowo-ruchowej, zdolności koncentracji uwagi, pojemności tzw. pamięci świeżej);
- 2) słownikowo-pojęciową (zasób różnorodnego słownictwa, umiejętność spontanicznego, swobodnego wypowiedzania się);
- 3) emocjonalno-motywacyjną.

Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku dzieci z uszkodzonym słuchem. Opinie znawców przedmiotu na temat właściwego wieku, w którym dziecko z wadą słuchu powinno podejmować naukę czytania, są podzielone.

Autorzy książki pt. *Wychowanie dzieci głuchych w wieku przedszkolnym* [Gałkowski, Stawowy-Wojnarowska 1983] wypowiadają się w sposób zdecydowany: „Wykorzystywanie pisma w nauczaniu mowy może być stosowane jedynie u dzieci w wieku powyżej piątego roku życia. Dzieci młodsze nie są zdolne do uczenia się czytania i pisania”. Zalecają oni pracę z etykietkami, dobieranie etykietek do rysunków lub obrazków, a wreszcie układanie i uzupełnianie zdań oraz dobieranie zdań do usłyszonej wypowiedzi.

Również Ling, pisząc na temat wczesnej nauki czytania dzieci z uszkodzonym słuchem, stwierdza: „[...] czytanie jest niedostatecznym środkiem nabywania początkowych sprawności językowych. Aby móc przyswoić sobie znaczne zasoby języka poprzez czytanie, dzieci muszą już posiadać w znacznym stopniu umiejętność odczytywania z ust, posiadać dobry zasób słownictwa, rozumienia właściwości semantycznych wyrazów i zdań oraz dobre rozumienie ich świata” [za: Gałkowski, Stawowy-Wojnarowska 1983].

Czy rzeczywiście tak jest? Czy z nauką czytania u dzieci z wadą słuchu możemy czekać tak długo? Myślę, że nie, zwłaszcza nauki czytania nie będziemy traktowali jako celu samego w sobie, lecz jako metodę wspomagającą rehabilitację (czyli rozwój mowy i języka dziecka z wadą słuchu). Należy pamiętać, że dla dziecka głuchego, uczącego się odczytywania mowy z ust, obraz ruchów artykulacyjnych podczas wypowiedzania wyrazów jest trudny do zaobserwowania, natomiast obraz graficzny tych samych wyrazów jest stały, można go spokojnie analizować.

Surdopedagog Walter Eckel uważa, że „małe dziecko może rozpocząć naukę czytania wówczas, gdy będzie ono w stanie koncentrować się na zadaniu i wykonywać je”. Schmidt-Giovanini jest wielką zwolenniczką wczesnej nauki czytania, uważa jednak, że nauka mowy mówionej powinna wyprzedzać naukę czytania [za: Góral 1994].

Naukę czytania można prowadzić dwiema metodami. Pierwsza z nich to metoda analityczna. Polega ona na uczeniu dziecka odczytywania wyrazów widzianych jako całości. Metoda ta nie wymaga od dziecka przeprowadzania szczegółowej analizy spostrzeganego obrazu graficznego. Opiera się ona na synkretyzmie, charakteryzującym spostrzeżenia dziecka w wieku przedszkolnym. Procedura nauki czytania tą metodą przypomina naukę mowy. Od samego początku naprowadza się ucznia na używanie przy czytaniu naturalnego głosu oraz intonacji.

Zwolennikami i propagatorami wczesnej nauki czytania tą właśnie metodą są Glenn i Janet Doman. Ich, wydana też w Polsce, książka pt. *Jak nauczyć małe dziecko czytać* [1991] stanowi praktyczny podręcznik nauki czytania dla małych dzieci.

Inną metodą jest metoda syntetyczna, której podstawę stanowi nauka liter, głosek i sylab oraz umiejętności łączenia ich w wyrazy. Jest to więc ta sama metoda, którą posługują się nauczyciele dzieci słyszących w wieku szkolnym.

Ponieważ wczesna nauka czytania ma za zadanie wspieranie nauki mowy dziecka głuchego, bardziej uzasadnione wydaje się korzystanie z metody analitycznej. Metoda ta jest zalecana w pierwszych latach pracy z dzieckiem. Dzięki ciągłym powtórzeniom i prezentacjom obrazów, słów i zdań wytwarzają się w dziecku skojarzenia pomiędzy słowem i pismem. Dziecko uczone metodą analityczną będzie jednak umiało przeczytać jedynie te słowa, które

wcześniej zostały mu zaprezentowane. Dlatego też w pewnym momencie należy rozpocząć analizę literową znanych już dziecku wyrazów, naukę liter i ćwiczenie umiejętności łączenia ich w sylaby i wyrazy. W ten sposób przechodzimy płynnie od metody analitycznej do syntetycznej. Opanowanie techniki czytania tą ostatnią metodą stwarza dziecku możliwości samodzielnego poznawania nowych tekstów. Można nauczyć dziecko techniki czytania nie ucząc go jednak „czytania właściwego”, czyli czytania tekstu ze zrozumieniem. Dobra technika czytania sprzyja rozumieniu tekstu, które jest niemożliwe przy jej braku. Należy dążyć do tego, aby dziecko z coraz większą łatwością i szybkością czytało, pamiętając o sprawdzeniu stopnia zrozumienia przez nie czytanych treści.

Van Uden [1977] wymienia trzy stopnie zaawansowania w czytaniu ze zrozumieniem. Najniższy stopień to tzw. etap czytania ideowizualnego. Dziecko jest w stanie rozumieć jedynie te teksty, które nie zawierają żadnych nowych informacji, które stanowią bezpośrednie odzwierciedlenie przeżyć dziecka. Następnym etapem jest czytanie receptywne — czytany tekst zawiera nowe myśli. Etap ten charakteryzują dwie fazy. Pierwsza z nich to faza słownikowa (zwana także „czytaniem semantycznym”), w czasie której dziecko przyswaja sobie nowe treści posługując się przy tym swoim zasobem słów. Nie potrafiąc posługiwać się różnorodnymi elementami gramatycznymi, przenośnikami, porównaniami itd., domyśla się ono zaledwie treści na podstawie znanych sobie słów. Gdy dziecko przechodzi do drugiej fazy, tzw. strukturalnej (inaczej zwanej „czytaniem interpretacyjnym”), wówczas jest już w stanie rozumieć treść nowego tekstu bez pomocy z zewnątrz. Umożliwia to opanowanie szerokiego zasobu słów, a przede wszystkim coraz lepsze i pewniejsze radzenie sobie przez dziecko ze strukturami gramatycznymi. Osiągnięcie poziomu strukturalnego daje możliwość rozsmakowania się w lekturach odpowiednich do wieku dziecka i stanowi podstawę do dalszej nauki.

### Bibliografia

- Brzezińska A. (red.), 1987: *Czytanie i pisanie — nowy język dziecka*, Warszawa.  
 Csanyi Y., 1994: *Słuchowo-werbalne wychowanie dzieci z uszkodzonym słuchem*, Warszawa.  
 Cackowska M., 1984: *Nauka czytania i pisanie w klasach przedszkolnych*, Warszawa.  
 Doman G., Doman J., 1991: *Jak nauczyć małe dziecko czytać*, Warszawa.  
 Dudzińska I., 1981: *Dziecko sześciolatnie uczy się czytać*, Warszawa.  
 Gałkowski T., Stawowy-Wojnarowska I., 1983: *Wychowanie dzieci głuchych w wieku przedszkolnym*, Warszawa.  
 Góral M., 1994: *Mowa głośna i pismo w rehabilitacji dziecka z uszkodzonym słuchem. Augustów [wystąpienie na konferencji]*.  
 Lowe A., 1990: *Wybór pism*. Red. U. Buryn, M. Góralówna, B. Hoffman, A. Steciewicz, Warszawa—Szczecin.

- Malmquist E., 1987: Nauka czytania w szkole podstawowej, Warszawa.  
Metera H., 1978: Uwarunkowanie nauki czytania. *Oświata i Wychowanie* 5.  
Rocławski B. (red.), 1991: Rozmowy o języku, Gdańsk.  
Uden A. M. van, 1977: *A World of Language for Deaf Children*. Amsterdam—Lisse.

### SCENARIUSZ FILMU\*

1. Nauka czytania metodą analityczną (Domanów); ćwiczenia z półtorarocznym Łukaszem.
2. Rozmowa z matką Łukasza (prezentacja pamiętnika).
3. Nauka czytania metodą syntetyczną. Praca pedagoga w Poradni dla Dzieci i Młodzieży z Wadami Słuchu (Warszawa, ul. Białostocka).
4. Wypowiedź matki dziecka z wadą słuchu uczącego się czytać metodą syntetyczną.
5. Rozmowa z Ewą (13-letnią dziewczynką z wadą słuchu) i jej matką na temat roli czytania w rozwoju umiejętności językowych i zasobu słownictwa.
6. Wypowiedź nauczycielki kl. I jednej z warszawskich szkół podstawowych, w której uczy się dziewczynka z wadą słuchu.

---

\* Film dostępny jest w Instytucie Fizjologii i Patologii Słuchu w Warszawie.